

Informacje pod ścisłym nadzorem

DOKUMENTY

Zarząd wspólnoty mieszkaniowej odpowiada za ochronę danych osobowych jej członków

Korzystając z prawa do sygnalizacji, Wojciech Rafał Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych, zwraca uwagę na ochronę danych we wspólnotach mieszkaniowych. Członkowie jednej z nich domagali się od zarządu informacji i wyjaśnień dotyczących spraw w sądach. Pytali, dlaczego zarząd wydaje pieniądze na spory sądowe, skoro można je przeznaczyć na inne cele. W odpowiedzi zarząd zamieszczał na tablicy ogłoszeń w swojej siedzibie kopie pism sądowych, w których pojawiały się dane mieszkańców. Informacje były też wrzucane do skrzynek pocztowych.

Praktyki te negatywnie oceniały osoby, których dane pojawiły się w kolportowanych informacjach. Zarząd zaś uważał, że właściciele mają prawo wiedzieć o przedmiotach sporów sądowych i jego stronach. Dodawał, że informacje zawierały tylko imię i nazwisko powodów, sygnaturę, opisywały przedmiot sprawy i etap, na jakim się znajduje.

GIODO uznał, że we wspólnocie dochodziło do niezgodnego z prawem przetwarzania danych osobowych. Powstało też uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 51 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobo-

wych. Zgodnie z nim administratorowi danych za udostępnianie ich lub umożliwienie dostępu do nich osobom nieupoważnionym grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

„Wspólnota jest administratorem także danych osób – właścicieli lokali, którzy prowadzili spory z zarządem. Spoczywają na niej określone obowiązki ustawowe. Natomiast członkowie zarządu, czyli organu kierującego wspólnotą, odpowiedzialni są za realizację tych obowiązków. To oni odpowiadają za uchybienia w przestrzeganiu ustawy o ochronie danych osobowych” – podnosi GIODO.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy administrator danych powinien dolożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą. W myśl art. 36 ust. 1 ustawy spoczywa na nim obowiązek zabezpieczenia danych przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym.

– Wywieszenie na ogólnodostępnej tablicy ogłoszeń kopii orzeczeń sądowych zawierających dane osobowe oraz wrzucenie do skrzynek pocztowych właścicieli lokali pism zawierających takie dane jest niedopuszczalne – twierdzi GIODO i dodaje, że **przetwarzanie danych zawartych w orzeczeniach wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym podlega szczególnie zastrzeżonemu reżimowi ochrony.**

—Jerzy Kowalski